Rok X. Nr. 329 | Sosnowiec, poniedziałek 2 grudnia 1935 roku. | Cena numeru 10 groszy

Ceny ogłoszeń
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94. Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247

K... jotega Jagiellońska św. Anny 12

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3 ... ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kośc...

Obniżka cen w oświetleniu rządu

O ile procent ceny kartelowe obniżone być muszą

WARSZAWA, 1. 12. Wczoraj odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu konferencja prasowa na której minister przemysłu i handlu gen. Górecki i wiceminister skarbu Lechnicki informowali licznie zebranych dziennikarzy o polityce rządu wobec karteli i wynikach dotychczasowej akcji obniżkowej.

RZĄD WYSTĘPUJE PRZECIWKO SZKODNIKOM.

Minister dr. Górecki stwierdził, że rząd w stosunku do karteli stoi na gruncie ustawy z roku 1933 i uznaje kartele za zjawisko naturalne, związane organicznie z systemem prywatno gospodarczym. Doświadczenie zarówno nasze, jak i innych krajów, wykazuje, że działalność karteli może wywierać pożądane skutki dla gospodarki narodowej zarówno w dziedzinie eksportu, jak i zbytu wewnętrznego. — Rząd nie zwalcza karteli, jako takich, występuje jednak zdecydowanie przeciw tym wszystkim kartelom, które bądź przez sam fakt swego istnienia, wpływają hamująco na zniżkowe kształtowanie się cen artykułów przemysłowych, zwłaszcza artykułów pierwszej potrzeby.

Akcja obniżkowa

W stosunku do wielkich karteli przemysłowych, rząd wszedł na drogę porozumienia, celem obniżenia cen węgla, żelaza, nafty, cukru, tekstyljów i papieru. Do rokowań tych przystąpił rząd z własnym portem w postaci zniżki taryf kolejowych. Jednakże redukcja cen przemysłowych nie może być sumą samych tylko obniżek taryf i surowców, ale przemysł przetwórczy musi także ze swej strony do tej redukcji się przyczynić.

Kto podraża

Następnie min. Górecki streścił ogólnie wyniki dotychczasowej akcji obniżkowej które szerzej omówił następnie wiceminister Lechnicki Min. Górecki zaznaczył że o ile kartel papierniczy nie przyjmie propozycji rządu obniżki cen o 15 proc., to ulegnie rozwiązaniu.

Wiceminister Lechnicki zaznaczył na wstępie że kartele przetwórczo - handlowe przeważnie podrażają bez potrzeby ceny detaliczne o dziesiątki procentów Np. w papierze cena w drodze od fabryki do detalisty wzrasta o 200 do 300 proc.

Następnie p. wiceminister Lechnicki streścił wyniki dotychczasocej akcji obniżkowej.

WĘGIEL I ŻELAZO.

Według przeprowadzonych badań, cena węgla powinna być obniżona mniej więcej o 20 proc., co by życiu gospodarczemu przyniosło około 50 miljonów. Rząd jednak uwzględnił ciężkie położenie przemysłu węglowego oraz różnicę kosztów produkcji wielkich i małych kopalń, skutkiem czego cena węgla loco kopalnia wyniesie przeciętnie około 11 proc. (dla węgla grubego 14 proc., dla koksu 20 proc. dla węgla przemysłowego i miału mniejsze obniżki).

Przemysł żelazny przechodzi obecnie przesilenie strukturalne, czego dowodem jest fakt, że największe przedsiębiorstwo hutnicze, tj. Wspólnota Interesów, przedstawiające 52 proc. produkcji żelaza, jest pod nadzorem sądowym. Skutkiem tego nie można było w tej dziedzinie dokonać zbyt radykalnych posunięć. W każdym jednak razie ceny żelaza obniżone zostały o 10 proc., a dla kresów wschodnich dodatkowo o zł. 10 na tonie. Drożyzna wyrobów żelaznych pochodzi nie tyle od surowca, ile od jego form przetwórczych i skutkiem tego właściwe uderzenie obecnej akcji idzie w kierunku pochodnych karteli żelaza (gwoździe, drut, naczynia żelazne itd.)

Nafta i cukier

Ceny nafty zostały w roku 1934 obniżone o 25 proc., obecnie zniżka wyniesie około 15 proc. Obniżka pochodnych produktów naftowych, a więc przedewszystkiem benzyny i olejów, została chwilowo odroczona.

Szeroko potraktował p. wiceminister Lechnicki kwestję cukru, wyrażając uznanie przedstawicielom cukrowni zachodnich, z ich prezesem p. Zychlińskim na czele, który przez traktowanie sprawy z punktu widzenia ogólnogospodarczego ułatwił rządowi zadanie.

Nowa detaliczna cena cukru 1 zł. za klg. daje cukrowniom około 61 groszy. Resztę stanowi akcyza i premja eksportowa. Obecnie za jeden kilogram szynki można nabyć około 5 klg. cukru, co stanowi pewnego rodzaju wyrównanie tego artykułu z cenami mięsa.

PAPIER I MATERJAŁY WŁÓKIENNICZE.

Przemysł papierniczy wykazuje w ostatnich czasach znaczną dynamikę rozwoju. Rząd zamierza obniżyć ceny papieru około 15 proc., w czem na papier rotacyjny wypada około 11 i pół procent, a na zeszytowy 20 proc. Sprawa jest dotychczas nieuzgodniona, grozi rozbicie, wzgl. rozwiązanie kartelu.

Włókiennictwo polskie nie jest właściwie kartelem. Sprawa obniżki niektórych cen w tym dziale produkcji znajduje się w stadjum badania, które będzie niedługo ukończone.

Ś. † p.

z Frankiewiczów

Stanisława Torbusowa

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 30-go listopada 1935 r., przeżywszy lat 57.

Eksportacja drogich nam Zwłok z domu żałoby przy ulicy Staszica 24 do kościoła parafjalnego w Nowym Sielcu nastąpi dn. 2-go grudnia br. o godzinie 7 wieczorem

Wyprowadzenie zwłok z kościoła na cmentarz miejscowy, odbędzie się dnia 3-go grudnia o godzinie 3-ej popołudniu.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w nieutulonym żalu

MĄŻ, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI I RODZINA.

KINO **Palace**

Dziś uroczysta premjera pierwszego polskiego filmu z życia naszych marynarzy

Rapsodja Bałtyku

Marja Bogda, Adam Brodzisz, Mieczysław Cybulski, S. Sielański

---

Włosi mają dosyć zapasów

Liczą się natomiast ze stroną moralną sankcyj

RZYM, 2. 12. Mussolini przyjął wczoraj delegację matek i wdów po żołnierzach poległych w wojnie światowej. Delegacja składała się z 846 osób. **W przemówieniu Mussolini oświadczył, że sankcje nie wyrządziły szkody Włochom, bowiem kraj posiada więcej zapasów, niż świat nagół sądzi.**

To, co szkodzi Włochom, to raczej strona moralna sankcyj.

Mussolini zwrócił się z apelem do delegacji, by czuwała nad obroną Włoch przed sankcjami.

Przyjęcie to miało charakter niezwykle uroczysty.

Również w dniu wczorajszym na prowincji powstały 94 komitety, złożone z włoszek, których synowie lub mężowie polegli w wojnie światowej. Na czele każdego komitetu stoi sekretarka kobiecej organizacji faszystowskiej.

Abisynja szuka w Ameryce pożyczki

Łódzki żydek w specjalnej misji

PARYŻ, 2. 12. Agencja Havasa donosi z Londynu, że znany finansista Chertok, który twierdzi, że otrzymał przed Rickettem koncesję naftową w Abisynji, i sekretarz poselstwa abisyńskiego w Londynie Zafiro wyjeżdżają razem do St. Zjednoczonych z misją od rządu abisyńskiego.

Zafiro odmawia wyjaśnień co do pogłosek, że zamierza starać się o pożyczkę dla Abisynji w St. Zjednoczonych w sumie 1 milj. funtów szterlingów.

* * *

Zaznaczyć należy, że ów wysłannik Negusa, Chertok jest wcale ciekawą postacią i kombinatorem niebywałym. Przedewszystkiem pan Chertok zmienił pisownię, dopiero na szerokim świecie, bo nazywa się defacto Czertok i jest łódzkim żydkiem. Brat jego do dzisiaj prowadzi w Łodzi skład apteczny.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NACZELNY KOMITET UCZCZENIA PAMIĘCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

konto PKO. 1318.

Ubój rytualny zostanie zachowany tylko dla Żydów

Ludność chrześcijańska będzie zwolniona z ponoszenia cudacznego haraczu

Wnioski opracowane przez komisję międzyministerjalną dla współpracy z samorządem gospodarczym obejmują wszelkiego rodzaju zagadnienia, związane nietylko z kwestjami podatkowemi lub przemysłowemi, ale nawet z aprowizacją kraju.

Jeden z wniosków dotyczy kwestji uboju rytualnego.

Komisja międzyministerjalna podczas pobytu w Białymstoku, Wilnie, Brześciu, Lublinie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu, Toruniu Łodzi itd. otrzymała memorjały od różnych organizacyj gospodarczych, kupieckich, drobnokupieckich i rzemieślniczych, w których to memorjałach wskazywano na konieczność ograniczenia uboju rytualnego w Polsce.

Na podstawie tych memorjałów komisja na jednem ze swoich ostatnich posiedzeń omówiła kwestję wniosku, jaki ma być zgłoszony na Komitet Ekonomiczny Ministrów.

Pomijając zupełnie sprawę, czy ubój rytualny jest humanitarny czy nie komisja podeszła do zagadnienia tego z punktu widzenia interesów konsumenta.

Komisja uznała, iż ubój rytualny podraża cenę mięsa w detalu, że wobec tego stanowi on dla ludności chrześcijańskiej zbędny zupełnie balast.

Przyjęcie wniosku o zupełnem skasowaniu uboju rytualnego uznano za niemożliwe przez wzgląd na ludność żydowską, która w większości zachowuje tradycję i konsumuje mięso tylko koszerne. Pozostawienie obecnego stanu rzeczy jest również niemożliwe gdyż w ten sposób zaakcentowanoby system stuprocentowego uboju rytualnego. To też wysunięto wnioski kompromisowe.

Opłaty za ubój rytualny powinny być obniżone do poziomu uboju zwykłego.

Pozatem ilość sztuk bitych według rytuału żydowskiego powinna być ograniczona do odsetka ludności żydowskiej w danej gminie.

Taki stan rzeczy, zdaniem komisji, byłby jedyny do przyjęcia.



w kinie „EDEN“ w Sosnowcu

Dlaczego w Anglji odbyły się wybory w dzień zwykły

Prawie we wszystkich krajach odbywają się wybory w niedzielę, aby obywatelom nie przeszkadzać w ich obowiązkach. Anglja pod tym względem stanowi wyjątek. I tym razem odbyły się wybory w dzień pracy.

Na zapytania, daczego tak jest, a nic inaczej, obeznani z przyczyną anglicy twierdzą, że stało się to wskutek interwencji arcybiskupa Cantenbury, który twierdził, że niedziela służy wyłącznie na spełnianie obowiązków religijnych, a nie państwowych. Również nie mogły się odbyć wybory w sobotę popołudniu, gdy wszystkie fabryki oraz większe przedsiębiorstwa są zamknięte ponieważ w tym czasie większość anglików spedza czas na boiskach sportowych.

Negus — Badogljo

Obustronne przygotowania do walnej batalji

WIEDEŃ, 1. 12. Na frontach abisyńskich w dalszym ciągu brak wydarzeń poważniejszych. To zacisze nie będzie trwało zbyt długo.

Wydaje się pewne, że na głównym froncie abisyńskim, tj. w prowincji Tigre, nad rzeką Takaze i jej dopływem, Dżefą, dojdzie w niedalekiej przyszłości do pierwszych poważnych starć w wojnie abisyńsko - włoskiej.

Ostatnie loty rozpoznawcze lotników włoskich stwierdzają wielkie zgrupowania wojowników abisyńskich maszerujące od Dessie ku jeziorze Aszangi i dalej na północ ku Makalle.

Ruch armji abisyńskiej ku północy odbywa się w dzień, nietylko nocami. Stwierdzono obecność w tych okolicach gwardji cesarskiej.

Przyjazd negusa do Dessie wskazuje wyraźnie na zaczepne zamiary abisyńczyków.

Z drugiej strony nowy dowódca naczelny armji włoskiej, marszałek Badoglio, niewątpliwie będzie dążył do uzyskania rozstrzygnięcia wojny.

Szerzono od dłuższego czasu fantastyczne i z palca wyssane wiadomości o niebezpiecznej rzekomo sytuacji poszczególnych korpusów włoskich, którym jakoby groziło odcięcie od podstawy działań w Erytrei, oraz bajki o krwawych stratach Włochów w walkach z partyzantami abisyńskimi, nie przeszkodzą dowództwu włoskiemu w przeprowadzeniu walnej bitwy na południe od Makalle.

Nie było ani jednej wiarygodnej wiadomości, która pozwalałaby mniemać, że na tyłach włoskich znajdują się poważniejsze siły abisyńskie.

Skuteczny sposób leczenia obłędu

BIAŁYSTOK, 1. 12. Po raz pierwszy jednak zdarzyło się, by złożono skargę do prokuratora przeciw znachorce.

Mianowicie w Gródku Białostockim „praktykuje“ znachorka, niejaka Kazimiera Szczygieł. Znachorka ta nie przepisuje żadnych leków ani maści. Posiada własne, zupełnie odrębne sposoby czarodziejskie.

W pewnym wypadku podjęła się wyleczenia umysłowo chorego w sposób dość osobliwy. Mianowicie, zapisała „60 kartek czarownych“, sporządzonych z przesiąkniętego woskiem papieru. Kartki te ponumerowała, wręczyła żonie chorego i kazała codziennie palić po dwa papierki na rozżarzonych węglach i okadzać dymem woskowym chorego. Ponieważ cudowny ten sposób nie dał żadnego wyniku, oszukana żona pacjenta wystąpiła ze skargą do prokuratora.

—oOo—

KRONIKA

Poniedz. 2 Grudzień	Dziś: Biblanny P. M. Jutro: Franciszka Wschód słońca: 7.25 Zachód słońca. 3.25

RADJO

WARSZAWA.

Poniedziałek 2 grudnia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.20 Dziennik poranny 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół, 8.10 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 12.15 Muzyka (płyty) 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego 15.20 Przegląd giełdowy 16.15 Koncert. 16.45 „Od pomnika do pomnika“ 17.00 „Sprawa kobieca w Lidze Narodów“ 17.20 Koncert solistów. 17.50 Pogadanka Brunona Winawera 18.00 Symfoniczna muzyka francuska (płyty) 18.45 Muzyka (płyty). 19.00 Skrzynka rolnicza 19.35 Wiadom. sport. lokalne 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Audycja żołnierska. 22.15 „Wieczór Lehara“ — wiązanka operetkowa. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej 23.05 Muzyka taneczna

—o—

Z Zagłębia

ARESZTOWANIE SOSNOWICZANKI W TORUNIU.

W Toruniu została zatrzymana mieszkanka Sosnowca niejaka Bugajowa przy której znaleziono 100 monet 5 zł. fałszywych.

Bugajowa była już swego czasu karana sądownie za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy.

—oOo—

— Akademja z okazji 105 rocznicy powstania listopadowego w Sosnowcu. Związek strzelecki oddział Huta Milowice w Sosnowcu urządził w dniu 29 listopada, jako w 105 rocznicę wybuchu powstania listopadowego akademję w sali ochronki przy hucie Milowice. Akademję zagaił prezes p. Stanisław Walczyk, poczem p. Stanisław Eski w dłuższem przemówieniu scharakteryzował bohaterskie dzieje walk powstańców z przemocą moskiewską i przyczyny upadku powstania.

Po odczycie p. Mysłkówna zadeklamowała wiersz pt. „Krzyżyk z Olszynki“, a zespół strzelczyń odśpiewał „Warszawiankę“ i „Jak wspaniała nasza postać“. Następnie udatnie odtworzono przez pp. Michalikównę, Mysłkównę, Dziubównę i p. Muszyńskiego obrazek sceniczny „Powstaniec przy kominku“. Całość zakończyło przemówienie referenta wychowania obywatelskiego p. Stefana Flaka.

WYBOROWY
MIÓD NATURALNY
POLECA — HURTOWO
ZWIĄZKOWA HURTOWNIA NABIAŁU
d. „KRAKOWIANKA“

„Stary pryku, ty myślisz że ja się z tobą ożenię?”

W ub. sobotę sąd okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę niezwykle bezczelnego oszustwa, którego dopuścili się Marja Grzybkówna i jej brat Walenty w stosunku do Antoniego Sikory z Kalny, pow. lublinieckiego.

57-letni Sikora, będąc wdowcem i mając 6 dzieci, zakochał się w oskarżonej Marji Grzybek. Był on pozatem właścicielem 13 mórg pola ornego i 5 mórg lasu. Gdy Sikora oświadczył się Grzybkównie o rękę, oświadczyła ona mu, że wyjdzie za niego zamąż

pod warunkiem, że natychmiast przed ślubem przepisze u notarjusza na jej nazwisko cały swój majątek.

Oszołomiony tem wdowiec, zgodził się na propozycję G. i udał się do notarjusza, gdzie został sporządzony odpowiedni kontrakt.

Po powrocie do domu, starzec żądał od Grzybkówny, by udała się z nim do urzędu stanu cywilnego. Wówczas oświadczyła ona mu dosłownie:

„Stary pryku, ty myślisz, że ja z tobą się ożenię?“

To oświadczenie umiłowanej narzeczonej zrobiło na Sikorze piorunujące wrażenie.

Zrozpaczony udał się on na policję która spisała odpowiedni protokuł, w wyniku tkórego Grzybkówna wraz z bratem zasiedli w sobotę na ławie oskarżonych pod zarzutem oszustwa.

Przesłuchany jako świadek Sikora podniósł,

że jeszcze dzisiaj odstąpiłby cały majątek Grzybkównie, gdyby chciała wyjść za niego za mąż.

Oskarżona G. stanowczo odmówiła.

Sąd wobec tego skazał Grzybkównę i jej brata Walentego każdego na 6 miesięcy więzienia, przyczem kara została im darowana na podstawie amnestji.

Poza procesem karnym, toczy się proces cywilny o unieważnienie umowy notarjalnej, mocą której Sikora darował oskarżonej cały swój majątek Proces cywilny nie został dotychczas zakończony.

Do nadleśnictwa w Gołonogu włamali się kasiarze

W nocy z ub. piątku na sobotę do lokalu nadleśnictwa w Gołonogu włamali się złodzieje, usiłując rozpruć znajdującą się tam kasę ogniotrwałą. W „robocie“ tej przeszkodził kasiarzom miejscowy stróż nocny. Spłoszeni złodzieje zbiegli w stronę lasów gołonowskich.

W kasie ogniotrwałej, którą złodzieje zdołali już częściowo rozpruć, znajdowały się pieniądze przyszykowane na wypłatę.

Policja wszczęła za złodziejami pościg, który niezawodnie da pomyślne wyniki.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 7.30 wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych, dramat Andrzeja Struga p. t. „Dzieje jednego pocisku".

Jutro o godzinie 8.30 wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Będzinie w sali kina „Apollo" specjalne przedstawienie dla zespołów robotniczych. Dana będzie przebojowa komedja muzyczna pt. „Muzyka na ulicy".

—ooo—

— **Wykrycie sprawców kradzieży dokonanej w sklepie Sucheckiego w Sosnowcu.** W związku z kradzieżą dokonaną kilku dni temu w sklepie galanteryjnym Sucheckiego w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 64 zostali przez policję zatrzymani: E. Pietras, Cz. Hatej, St. Grzyb, zam. w Sosnowcu i R. Mencik z Będzina.

Ponadto zatrzymani zostali znani paserzy: Swoboda, J. Kołton z Małej Dąbrówki i Natan Korona z Sosnowca

— **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: płonica 2, błonica 26, zgon 1, róża 3, krztusiec 8, gruźlica 8, zgonów 2.

— **Osobiste.** Onegdaj w kościele olkuskim pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Heleną Udzielanką nauczycielką gimnazjum żeńskiego w Olkuszu a p. Jerzym Marusieńskim, obecnie referendarzem starostwa częstochowskiego.

W ub. czwartek odbył się w kościele Reformatorów w Krakowie ślub p. Heleny Piątkówny, olkuszanki z p. Stanisławem Bobrowskim, krakowianinem.

— **Węgiel dla bezrobotnych pow. olkuskiego.** W bieżącym tygodniu wszystkie lokalne komitety przystąpią do rozdawnictwa węgla dla bezrobotnych na terenie pow. olkuskiego w normach od 50 — 100 kg. na rodzinę, zależnie od wielkości rodziny.

— **Nowy zarząd komitetu funduszu pracy w Sławkowie.** Odbyło się zebranie gminnego komitetu funduszu pracy w Sławkowie, pod przewodnictwem starosty Gliszczyńskiego. Po odczytaniu sprawozdania prze dotychczasowego prezesa komitetu p. Kopczyńskiego, wybrano nowy zarząd w osobach: pp. wójta Kusia — prezes, zawiadowcę odcinka drogowego st. Sławków, Maziarza — zastępcą, A. Tobolowicza — sekretarz. Oprócz tego wybrano komisję rewizyjną oraz sekcje: pomocy społeczno i kulturalno - oświatową.

Starosta Gliszczyński, jako przewodniczący powiatowego komitetu funduszu pracy, wygłosił przemówienie na temat pomocy bezrobotnym, wzywając nowy zarząd do ofiarnej współpracy na tej niwie.

Ustępującemu prezesowi komitetu sławkowskiego p. Kopczyńskiemu, p. starosta Gliszczyński podziękował za owocną pracę.

— **Wyjaśnienie.** W związku z notatką w prasie śląskiej niezgodnemi z prawdą wyjaśniam następujące fakty:

Niezgodne jest z prawdą, że zostałem aresztowany i osadzony w więzieniu, że grasowałem w Poznaniu i tam siedziałem w więzieniu 14 dni. Prawdą natomiast jest, że prowadziłem przez szereg lat firmę „Atlas" i z tego tytułu nie jestem nikomu nic winien. Prawdą jest to, że dostałem 14 dni aresztu z zawieszeniem, za przekroczenie ustawy o ubezpieczeniu pracowników na wypadek bezrobocia. Prawdą jest, że prowadziłem firmę „Technos" z szumną reklamą na listownikach i etykietach dla celów reklamowych i prowadzić będę nadal, natomiast nieprawdą jest że rozsyłałem zawiadomienia do firm na terenie Śląska, że skupuję różnego rodzaju towary, natomiast prawdą jest, że kupiłem zaledwie u 5 firm artykuły, którym dałem pokrycie wekslowe, a których terminy płatności jeszcze nie upłynęły; resztę zakupionych towarów zapłaciłem gotówką Pieniędzy nie przehulałem, jestem trzeźwy i niepalący. Niezgodne jest absolutnie z prawdą, że zostałem ukarany przez Dyrekcję Policji za tytuł doktora i sprawa ta wyjaśnioną została ostatecznie u Pana Sędziego Śledczego w dniu 29 listopada b.r. Nieprawdą jest również, że prowadziłem fikcyjną firmę „Technos" i całowo ją zlikwidowałem i tym samem poszkodowałem kilka firm. Jest natomiast prawdą, że nie wykupiłem świadectwa przemysłowego licząc się ze zbliżającym się Nowym Rokiem. Urząd Skarbowy mając pretensje do mnie jeszcze dalsze, niespodziewaniu bez powiadomienia wywiózł mi całkowite urządzenie firmy i część towaru, a temsamem sparaliżował narazie prowadzenie firmy, co rzecz oczywista przestraszyło mych wierzycieli i sprawę bez porozumienia się ze mną skierowali do policji

O. Filipczyk.

ZE SPORTU

Drzemiące towarzystwo otwiera jedno oko...

Plan pracy wyszkoleniowej P. Z. P. N.

Ostatnia porażka bukareszteńska (przegraliśmy 1:4 z Rumunją) przykrym zgrzytem kończąca tegoroczny międzynarodowy sezon piłkarski, miała m. in. tę dobrą stronę, że — przy pomocy czynników, urzędowo troszczących się o t. zw. propagandę—„**wstrząsnęła sumieniem" działaczy PZPN. wybranych do tej instytucji zapewne raczej do pracy nad rozwojem piłkarstwa wszerz i wzwyż niż dla upojnych zaszczytów reprezentowania swych osób i „stanowisk" w łożach honorowych w dnie bardziej interesujących zawodów.**

Ciężka maszyna PZPN.-u przyduszona w latach ubiegłych troskami natury finansowej, z chwilą wydobycia się z tych tarapatów, dzięki posunięciom politycznym, które umożliwiły zaaranżowanie kasowego meczu z Niemcami, spoczęła na laurach w postaci dobrze zaopatrzonego konta PKO

Zapomniano o prawdzie, że kto nie idzie naprzód, — ten się cofa, spoczęcie na laurach (zresztą tylko finansowych) odbiło się oczywiście na wartościach sportowych.

Czujność sportowa PZPN. do gruntu uśpił przypadkowy sukces nad słabym drugim zespołem repr. Austrji (1:0), dopiero klęska bukareszteńska obnażyła beznadziejny stan t. zw. ekstra klasy sportu piłkarskiego.

Szok był dostatecznie silny, aby wstrząsnąć drzemiącem towarzystwem odwalającem w spokoju ducha i żołądka urzędowe kawałki. Uznano, że czas wziąć się do pracy — zorganizowano szereg konferencyj z trenerami, w wyniku których PZPN. opracował plan pracy nad podniesieniem poziomu piłkarstwa polskiego.

W tej chwili trudno przewidzieć jakie rezultaty da nam nowy program pracy wyszkoleniowej, jaki nakreślił sobie zarząd PZPN. jednakże pocieszającym objawem jest fakt, że władze piłkarskie zabrały się poważnie do pracy nad uzdrowieniem chorego organizmu naszej piłki nożnej. W wyniku długotrwałej dyskusji jaka wyłoniła się na posiedzeniu PZPN. postanowiono, że praca wyszkoleniowa zacznie się od stycznia.

Jeszcze przez grudzień Otto pracować będzie w Katowicach, jako w ośrodku, w którym sezon trwa całą zimę, następnie wyjedzie na urlop, a potem wróci znów do Katowic. Inni trenerzy osiądą w sześciu najważniejszych ośrodkach i tam prowadzić będą zaprawę zimową według jednakowego planu.

W lutym nastąpi krótka przerwa w wykonywaniu tego programu, jeśli chodzi o graczy wyznaczonych na mecz z Belgją. Zawodnicy przewidziani do reprezentacji będą zebrani na krótkim obozie w Katowicach.

W marcu Otto objedzie całą Polskę i sprawdzi, jak przeprowadzane są treningi w poszczególnych okręgach. W każdym pobędzie trzy dni, w ciągu których zaprodukuje cały program treningu.

W kwietniu odbędzie się pierwszy obóz, w którym wezmą udział wyłącznie gracze zupełnie nowi, skierowani do obozów przez trenerów na podstawie ich obserwacyj zimowych w okręgach.

Na zakończenie obozu młodzi wysłani będą dla otrzaskania się z poważnemi spotkaniami na kilka meczów zagranicę. chyba do Niemiec, a w pierwszych dniach maja rozegrają mecz z reprezentacją „dorosłą".

Jednocześnie wyłonione będą reprezentacje okręgowe, które zaczną rozgrywać spotkania o puhar dla najlepszego okręgu. Mecze te będą miały na celu przygotowanie minjaturowych reprezentacyj państwowych. Z chwilą bowiem, gdy w poszczególnych okręgach zawodnicy zaczną nabywać rutynę, grać jednym systemem i solidarnie walczyć, łatwiej będzie przeszczepić te zalety do reprezentacji państwowej.

Następnie uchwalono zachowanie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo, gdyż mistrzostwa są doskonałym treningiem dla piłkarzy.

W sprawie udziału polskich piłkarzy w olimpjadzie berlińskiej, konferencja opowiedziała się za przeprowadzeniem przedewszystkiem kilku spotkań treningowych. Dopiero w zależności od wyników, uzyskanych przez naszych piłkarzy w tych spotkaniach i ewentualnie w czekających nas spotkaniach międzynarodowych zapadnie ostateczna decyzja co do udziału Polski w olimpijskim turnieju piłkarskim

Oczywiście Polska weźmie udział w olimpjadzie jedynie w tym wypadku, gdy forma naszych graczy pozwoli oczekiwać od nich pewnych sukcesów.

Co to będzie z wyjazdami sportowców?

Wprowadzone ostatnio przez władze ograniczenia paszportowe zaniepokoiły poważnie polski świat sportowy, istnieje bowiem obawa, że ograniczenia te dotkną także polskie zagraniczne ekspedycje sportowe.

Polskie władze sportowe zamierzają w tej sprawie interwenjować u władz, motywując, że główny powód, jakim kierują się władze przy wydawaniu ograniczeń a mianowicie wywóz waluty, nie może być zastosowany do wyjazdów sportowych, ponieważ polscy sportowcy otrzymują przy wyjazdach pełne odszkodowanie od organizacyj sportowych zagranicznych.

Ta sprawą utrudnień wyjazdowych powtarza się systematycznie, a wszelkie przywileje sportowców, wywalczone z największym trudem i absolutnie konieczne dla dobra normalnego rozwoju polskiego sportu, zostają anulowane. Gdyby tym razem postulaty związku związków zostały odrzucone, przygotowania przedolimpijskie stanęłyby na martwym punkcie, a międzynarodowa pozycja naszego sportu uległaby dalszej degradacji.

Wszyscy na narty!

Tow. krzewienia narciarstwa ożywia swą działalność

Towarzystwo krzewienia narciarstwa prowadzące od szeregu lat ożywioną działaność w kierunku ułatwienia turystyki narciarskiej wśród najszerszych mas, rozpoczęło już prace przygotowawcze do nadchodzącego sezonu zimowego.

Od dnia 1 bm. wydawany jest w każdy piątek specjalny komunikat śniegowy z terenu całych Karpat polskich, zawierający stan i rodzaj śniegu, temperaturę, stan zachmurzenia i stan pogody z uwzględnieniem ewentualnych niebezpieczeństw. Sieć stacyj w terenach górskich została znacznie rozszerzona i wynosi obecnie 25 stacyj zaopatrzonych w apteczki i sprzęt ratunkowy. Sieć stacyj narciarsko - turystycznych doszła obecnie do liczby 150. Wykaz stacyj zamieszczony będzie w kalendarzu narciarskim na r. 1935 36, wydanym przez pol. zw. narciarski.

W styczniu i lutym uruchomione będą wędrowne kursy narciarskie jednotygodniowe dla dziatwy i młodzieży szkolnej po wsiach, prowazone przez wykwalifikowanych instruktorów. Po ukończeniu kursów dokonanie zostanie bezpłatne rozdawnictwo nart. Dla młodzieży szkół średnich uruchomione zostanie wypożyczanie sprzętu narciarskiego oraz urządzenie kilku wycieczek wędrownych w terenie beskidzkim

Tow. krzewienia narciarstwa rozpisało konkurs na afisz propagandowy pod hasłem „Wszyscy na narty po słońce i zdrowie". Pierwszą nagrodę zdobył projekt pod nazwą „Telemark" Karola Förstera.

Raid kolejowo - narciarski wzdłuż Karpat odbędzie się w dniach od 19 do 29 lutego. Udział zagranicy w tym raidzie zapowiada się bardzo liczny. Towarzystwo apeluje do wytwórni i firm narciarskich ażeby na cele funduszu rozdawnictwa nart składały zbędny sprzęt narciarski.

O MISTRZOSTWO C KLASY ZAGŁĘBIA

Odbył się wczoraj mecz w Niwce pomiędzy Strzeleckim K-S a sosnowiecką Nordją. Wygrali gospodarze w stosunku 3:0 (1:0). Bramki strzelili. Sajdnik, Willosiewicz i Wesołowski.

NIEDZIELNE WYNIKI

Naprzód (Lipiny) rozegrał koleżeński mecz z mistrzem Polski Ruchem (W Hajduki) Mecz zakończył się sensacyjną porażką Ruchu w stosunku 0:7 (0:1).

* * *

Dąb zremisował w koleżeńskim spotkaniu ze Śląskiem w stosunku 2:2

* * *

Wisła zakończyła wczoraj całoroczną batalję ligową spotkaniem z Warszawianką w Warszawie. Mecz wygrała Wisła w stosunku 3:1 i usadowiła się na 4 miejscu w tabeli.

* * *

W dalszym ciągu turnieju piłkarskiego w Wiedniu w dniu wczorajszym. Pogoń lwowska przegrała z Admirą (Wiedeń w stosunku 3:13 (1:5) i w drugiem spotkaniu przegrała z wiedeńskim Rapidem w stosunku 7:9

SOSNOWIECKA MAKABI ZWYCIĘŻYŁA REPREZENTACJE PING-PONGOWĄ KATOWIC

W ub. sobotę w lokalu Makabi w Sosnowcu odbył się mecz ping-pongowy pomiędzy reprezentacją Katowic, a drużyną gospodarzy. Zawody zakończyły się zwycięstwem ping-pongistów Makabi w stosunku 6:1 pkt.

Wyniki poszczególnych spotkań są następujące (katowiczanie na pierwszych miejscach): Rottstein — Dafner 21:9, 14:21 16;21, Nycz — Pukiet 6:21, 8;21, Grzybowski — Jakubowicz 19:21 21:16, 16:21, Urleich — Frajman 19:21, 21:16 16:21, Tyrtania — Nowarski 18:21, 21:18, 14:21, Młynek — Brandes 21:18, 21:12, Worba — Krausman 18:21 21:14, 24:26.

WYROK NA MAJCHRZYCKIEGO

Głośny w swoim czasie zatarg pomiędzy mistrzem Polski Majchrzyckim a klubem sportowym „Warta" formalnie został zakończony. Sąd rozjemczy pod przewodnictwem b. prezesa P. Z. B. adw. Linkego wydał wyrok następujący:

1) Uchyla się uchwałę zarządu KS Warta z dn. 2 października 1935 r, wykluczającą Waltera Majchrzyckiego, jako członka K.S. Warta;

2) ustala się, że Walter Majchrzycki przestał być członkiem KS Warta z dn. 30 września 1935 r. wskutek wystąpienia w dniu 30 września 1935 r.

3) strony upoważnia się do ogłoszenia niniejszego orzeczenia wraz z uzasadnieniem w prasie.

W obszernem uzasadnieniu Sąd ustalił, że Majchrzycki w chwili wykluczenia go z klubu nie był już członkiem Warty i dlatego nie mógł podlegać postanowieniom zarządu KS Warta. W toku postępowania dowodowego ujawniono jednak pewne szczegóły, które wskazyway na zamiar pociągnięcia Majchrzyckiego przez władze klubowe do odpowiedzialności za niesportowe zachowanie się i niewłaściwą działalność wobec klubu.

ZAWODY BOKSERSKIE W SOSNOWCU.

W ub. sobotę w sali domu katolickiego w Sosnowcu odbyły się zawody bokserskie pomiędzy miejscowymi drużynami Unją i Makkabi: W drużynie Makabi wystąpili dwaj pięściarze pol. K. S. (Sosnowiec) Welgrin i Moszkowicz. W ogólnej punktacji wygrała Unja w stosunku 7:5 pkt.

Wyniki poszczególnych walk są następujące: waga musza Brajtner (M) wygrał w I rundzie przez techn. k. o. z Sutowskim (U) W wadze piórkowej Welgrin (M) pokonał przez techn. k. o. w I rundzie Otenberga (U) Waga lekka: Brauzen (U) znokautował w I rundzie Bergera (M) W wadze półśredniej Kałkusiński (U) znokautował w II rundzie Dawidowicza (M) W wadze średniej Obst (U) znokautował w I rundzie Jegera (M) W wadze półciężkiej Moszkowicz (M) zremisował z Rzymanem (U)

Sędziował p. Rzyman z Katowic, dobrze. Na wstępie w walce pobazowej Lejzorger pokonał na pkt. Nirenberga.

—oOo—

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA. AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO w BĘDZINIE

Adres sekretarjatu: Bluszcz Będzin ul. Cynkowa 23.

Komunikat wydziału gier i dyscypliny Nr. 33/35.

1. Wzywa się TUR. Ząbkowice, do spowodowania przybycia na posiedzenie Komisji WG. i D. we wtorek dnia 3. 12. 35 r. o godzinie 19 Ich Kierownika Sportowego i Kapitana drużyny w sprawie zawodów ze Strzeleckim dnia 10. 11. 35 r. i z KS. Kazimierz dnia 6. 10 35 r.

2. Podaje się do wiadomości KS. Cyklon Rogoźnik i TS. Orzeł Bobrowniki, że Zarząd Podokręgu uznał winę obu klubów za wspólne wprowadzanie się w błąd Władz Podokręgu oraz za nierozegranie zawodów w terminie dnia 27. 10. 35 r. zweryfikował zawody te walkowerami po 0:3 bramek i 0 pkt. dla obu klubów.

3. Podaje się do wiadomości TUR. Ząbkowice i KSM. Niwka, że Komisja WG. i D. po przeprowadzeniu dochodzenia nie ustaliła winy KSM. z nieodbytych zawodów dnia 20 10. 35 r. w Niwce i wskutek tego wyznaczony zostanie z wiosną nowy termin zawodów.

4. Podaje się do wiadomości S. D. S. Victorja Będzin, że Komisja WG. i D. opierając się na postanowieniach PZPN. nieuwzględniła Ich pisma z dnia 22. 11. 35 r. L. 302. W związku z nierozegraniem tych zawodów, wzywa się SDS. Victorja do wpłacenia sumy zł. 4, poniesionych przez KS. Bałtyk, rzeczywistych kosztów urządzenia zawodów w dniu 17. 11. 35 r.

5. Podaje się do wiadomości K. S. Związku Strzeleckiego w Niwce, że Komisja WGiD. nieuwzględniła Ich pisma z dnia 22. 11. 35 r. w sprawie zniesienia grzywny zł. 3.—, gdyż wyjaśnienie za L. dz. 67 winno było wpłynąć w terminie

6. Ukarano K. S. „Bałtyk", potrójną taksą zgłoszenia zł. 3.—, za niezgłoszenie zawodów Bałtyk—Victorja w dniu 17.11.35 r. Przełożono zawody z 8.9.35 r. należało jak i każde inne zawody zgłosić do Podkolegjum Sędziów.

7. Ukarano grzywną zł. 2.— KS. „Strzelec" Łagisza, za brak porządkowych na zawodach z denością w Łagiszy dnia 24. 11. 35 r.

8. Ukarano graczy. a) Balcera Marjana z TS. „Dąbrowa", dyskwalifikacją na 8 m-ce od 25. 11. 35 r. z uwzględnieniem sezonu martwego t. j. do dnia 24. 5. 36 r. włącznie za kopnięcie przeciwnika i słowną obrazę sędziego na zaw. z Zagłębiem w dniu 24. 11. 35 r.; b) Snopka Eugenjusza z TS. „Dąbrowa" i Bałdysa Czesława z Zagłębia, dyskwalifikacją po 2 tygodnie od 25. 11. 35 r. z uwzgl. sezonu martwego t. j. do dnia 9.3.36 r., za wzajemne popychanie się i pogróżki na zawodach Dąbrowa—Zagłębie dnia 24. 11. 35 r.

9. Zweryfikowano zawody:

o mistrzostwo klasy „A" rezerw

17. 11. 1935 r. Policyjny — Solvay 3:0 i 2 pkty dla Solvayu — walkower za udział w drużynie Policyjnego niezgłoszonego gracza Bratka Tadeusza;

o mistrzostwo klasy „B"

17. 11. 1935 r. Cyklon — Gwiazda 3.0 i 2 pkty dla Cyklonu — walkower. Gwiazda nie stawiła się do zawodów. 24. 11. 1935 r. T. U. R. — Gwiazda 3:0 i 2 pkty dla TUR u — walkower. Gwiazda nie stawiła się do zawodów.

10. Podaje się do wiadomości C. K. S. Czeladź i ŻTGS. „Hakoah, że Zarząd Podokręgu postanowił odwołane za wspólną zgodą obu klubów zawody z dnia 24. 11. 35 r. odłożyć do wiosny.

Będzin, dnia 2 grudnia 1935 roku.

Przewodniczący Komisji WGiD.
(—) Dr. S. RECHTSZAFT
Sekretarz: (—) M. BLUSZCZ.
Prezes: (—) WŁ. WOLSKI

Ogłoszenie licytacyjne

Urząd Celny w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10-go grudnia 1935 r. odbędzie się w magazynach tegoż Urzędu sprzedaż w drodze licytacji towarów skonfiskowanych oraz towarów nieopłaconych w terminie cłem, jeżeli dotychczasowi właściciele nie wykupią ich w terminie licytacyjnym, a mianowicie: tkaniny krawatowej, wyrobów gumowych (fartuchów i obrusów), brzytew, noży i widelcy, scyzoryków, igieł do szycia ręcznego, maszynek do strzyżenia włosów, migdałów, rodzynek, gałki muszkatałowej, odzieży, bielizny, obuwia, wyrobów dzianych, naczyń aluminjowych, materacy sprężynowych, pił taśmowych, narzędzi stalowych, części kołowców, gwoździ żelaznych, latarek pojazdowych oraz soli kwasu szczawiowego.

W razie niedojścia do skutku licytacji, lub niesprzedania towarów w dniu 10-go grudnia, następna licytacja odbędzie się w dniu 17 grudnia 1935 r.

Szczegółowy wykaz z podaniem cen wywoławczych zostanie wywieszony w Urzędzie Celnym w Sosnowcu od dnia 30 listopada 1935 r.

Wystarczy jeden ruch ręki

by włączyć prąd. Posiadając kuchenkę elektryczną, gotujemy bez ognia, bez obawy wybuchu, bez paliwa, bez zapałek, czysto i szybko.

Kino „EDEN" w Sosnowcu

Najwspanialszy film świata! Najpotężniejsza rewelacja filmowa!

„PIEKŁO"

Wszechludzki dramat Foxa w nowoczesnej interpretacji. Film stanowiący epokę i chlubę kinematografji. Kolorowe sceny mąk piekielnych wg. nieśmiertelnego dzieła DANTEGO wywierają wstrząsające, niezapomniane wrażenie

W rolach głównych: **SPENCER TRACY I CLAIRE TREVOR**

Reżyser: HARRY LACHMAN

Kino „ZAGŁĘBIE" w Sosnowcu

Dziś uroczysta premjera

Komedja muzyczna p. t.

Kochaj tylko mnie

Humor Pikanterja Tańce Śpiew

W rolach głównych:

JUNOSZA-STĘPOWSKI, LIDJA WYSOCKA, W. ZACHAREWICZ, M. ZNICZ I S. SIELAŃSKI

W nadprogramie: Najnowszy tygodnik Paramountu oraz dodatek kolorowy p. t.

MAŁPA MALARZEM

Z wiosną rozpoczniesz budowę własnego domu, składając od dziś swe oszczędności w **KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI** pow. Zawierciańskiego w Zawierciu.

GROSS ICEK zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pińczów, dowód osobisty, wydany przez Starostwo Jędrzejów.

MASZYNĘ szewską kupię używaną. Oferty: Katowice, Piłsudskiego 26. Kornacki.

KSIĄŻECZKĘ wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec zgubiłem, którą unieważniam. Stefan Olszewski, Będzin, Wilcza 5.

SPRAWIEDLIWOŚĆ ZWYCIĘŻA!

101 POWIEŚĆ.

— Uspokój się droga źle ci się zdawało, otóż przeciwnie, przynoszę pomyślniejszą wiadomość. Pozwolisz mi wejść do siebie, abym ci wszystko to opowiedział?

— Wejdź, będę słuchała cię szyjąc.

— Pracujesz tak późno w nocy —rzekł Lucjan — prosiłem cię, ażebyś tego nie czyniła.

— Twoja w tem wina, musiałam się zająć czemśkolwiek, oczekując ciebie. Lecz siadaj i opowiadaj. Widziałeś się z twoim dawnym kolegą panem Darier?

— Widziałem przyjął mnie jak prawdziwy przyjaciel.

— I zatrzymał cię na obiedzie?

— Tak, wprost wracam od niego.

— Jakże... obiecał wynaleść jakie zajęcie?

— Przyrzekł, i jestem pewien, że dotrzyma słowa.

— Jak prędko nastąpić to będzie mogło?

— W ciągu miesiąca otrzymam miejsce dyrektora robót w fabryce pewnego bogatego przemysłowca, otwierającego wielkie warsztaty mechaniczne w pobliżu Paryża z którym Jerzy żyje w stosunkach ścisłej przyjaźni.

Łucja klasnęła w ręce z radością.

— Ach! jakżem szczęśliwa — wołała z uciechą. — Miałam dobre przeczucie, namawiając cię, abyś się udał do pana Darier. A teraz rozejdźmy się. reszta pogadanki na jutro — dodała — pora spóźniona, nie należy nasuwać powodów do plotek naszym sąsiadom.

Lucjan wstał z krzesła. Łucja zbliżywszy się, pochyliła czoło ku niemu.

— Dobranoc mój drogi — wyrzekła.

Młodzieniec dotknął ustami czoła dziewczyny.

— Dobranoc — odpowiedział — śpij myśląc o mnie.

— Przyrzekam ci to do jutra zatem

— Do jutra!

— Tu rozdzielili się myśląc, iż jeżeli przyszłość ziści ich nadzieje, to wkrótce nie rozłączą się z sobą już więcej.

XXIV.

Jerzy Darier, jak mówiliśmy, był człowiekiem zacnego serca. Ciężkie położenie Lucjana wielce go zasmuciło. Znając dobrze swego towarzysza z kolegjum, jego inteligencję, prawość charakteru, uznawał iż byłoby zbrodnią nie przyjść mu w tym razie z pomocą.

Opowiadanie o tragicznej śmierci Juljana Labroue zdwoiło chęć Jerzego w wyświadczeniu przysługi synowi zamordowanego. Nie tracąc czasu, nazajutrz rano udał się na ulicę Murillo, dla pomówienia z miljonerem o swym protegowanym.

— Zastałem w domu pana Harmant? — pytał otwierającego mu drzwi kamerdynera.

— Niema go, panie wyjechał.

— Kiedyż powróci?

— Nie wiem, wszak panna Marja będzie mogła pana objaśnić w tym względzie. Czy mogę oznajmić jej o pańskiem przybyciu?

Jerzy bywając dość często w domu Harmanta, zauważył wpływ wywierany przez dziewczę na ojca, postanowił przeto wtajemniczyć ją w tę sprawę, pewien najlepszego skutku dla Lucjana Labroue.

— Jeżeli nie przeszkodzę pannie Harmant — odrzekł służącemu—chciej jej doręczyć mą kartę.

— Racz pan przejść do salonu, natychmiast oznajmię — odpowiedział sługa, wprowadzając przybyłego do małego saloniku, przeznaczonego na codzienne przyjęcia.

Marja po odebraniu biletu wkrótce się ukazała.

— Witam pana —poczęła uprzejmie, podając rękę Jerzemu — odwiedziny pańskie mimo, iż jestem przekonana, że nie dla mnie były przeznaczone, niemniej są mi jednak przyjemne. Sprecznij pan, proszę.

—Jakże zdrowie pani? — zapytał Darier.

— Doskonale! Nigdy lepiej się nie czułam jak teraz.

Gwałtowny atak kaszlu przerwał jej mowę.

— Ach! ten nieznośny kaszel — szepnęła, uspokoiwszy się nieco — dziwne to uporczywe i denerwujące cierpienie, gdyby nie to byłabym zdrowa zupełnie.

Przy tych słowach ocierała chustką czoło potem zroszone.

— Winnaś się pani troskliwie pielęgnować — rzekł Jerzy, wiedząc dobrze jakiego rodzaju nieuleczalną chorobą młode dziewczę dotkniętem zostało.

— Czynię to — odpowiedziała — doktorzy okładają mnie lekarstwami, katar, rzecz łatwa do pokonania, a przymimo to... Nie mówmy jednak o tem, to fraszka, przeminie. Życzyłeś pan zapewne widzieć się z moim ojcem? — zapytała.

— Tak pani.

— Wyjechał na trzy tygodnie, to znaczy, iż nie powróci, aż w początkach przyszłego miesiąca. Celem jego podróży są liczne zakupy dla fabryki, będzie w Belgji, w Mons, w Charleroi. Budynki w Curbevoi są na ukończeniu, ojciec jest pewnym, że w miesiąc po jego powrocie fabryka w ruch wprowadzoną zostanie..

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. Redaktor odp. Tadeusz Lipski.